

Sygn. akt V KK 10/21

POSTANOWIENIE

Dnia 12 lutego 2021 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Piotr Mirek

na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.
po rozpoznaniu w Izbie Karnej w dniu 12 lutego 2021 r.,
w sprawie **K. N.**
skazanego z art.62 ust. 2 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu
narkomanii
kasacji wniesionej przez obrońcę
od wyroku Sądu Okręgowego w O.
z dnia 1 października 2020 r., sygn. akt VII Ka (...)
zmieniającego wyrok Sądu Rejonowego w N.
z dnia 9 grudnia 2019 r., sygn. akt II K (...),

p o s t a n o w i ł:

- 1. oddalić kasację jako oczywiście bezzasadną,**
- 2. obciążyć skazanego kosztami postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy w N., wyrokiem z dnia 9 grudnia 2019 r., sygn. akt II K (...), uznał K. N. winnym tego, że w dniu 20 grudnia 2018 r. w N. woj. (...) w posiadał wbrew przepisom ustawy substancje psychotropowe w znacznej ilości w postaci amfetaminy o masie 1 kg brutto, 1000 sztuk tabletek MDMA Ekstazy oraz środki odurzające w postaci ziela konopi innej niż włókniste o masie 250 grama brutto, co stanowiło przestępstwo z art. 62 ust. 2 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii i za co wymierzono mu karę roku 6 miesięcy

pozbawienia wolności, a także orzeczono nawiązką na rzecz Stowarzyszenia M. w kwocie 500 zł.

Apelacje od powyższego wyroku wniósł obrońca oskarżonego, zaskarżając go w całości. Skarżący zarzucił obrazę przepisów postępowania, a to art. 170 § 1 pkt 2 i 5 k.p.k. oraz art. 7 k.p.k. w zw. z art. 424 § 1 pkt 1 k.p.k., a także błąd w ustaleniach faktycznych, a ponadto, alternatywnie, naruszenie prawa materialnego, tj. art. 62 ust. 2 ustawy z dnia 29 lipca 2015 r. o przeciwdziałaniu narkomanii poprzez błędne zastosowanie tego przepisu w wyniku jego wadliwej wykładni i przyjęcie, że oskarżony posiadał wbrew przepisom ustawy substancje psychotropowe w znacznej ilości, przy jednoczesnym ustaleniu, że jedynie przechowywał je dla P. P., co nie pozwala na uznanie, że wyczerpał znamiona przypisanego mu przestępstwa. Ponadto, z ostrożności procesowej skarżący zarzucił także rażącą niewspółmierność orzeczonej wobec oskarżonego.

Mając na względzie powyższe zarzuty skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i uniewinnienie oskarżonego od zarzucanego mu czynu, względnie o wymierzenie oskarżonemu łagodniejszej kary.

Sąd Okręgowy w O., wyrokiem z dnia 1 października 2020 r., sygn. VII Ka (...), zmienił częściowo wyrok Sądu pierwszej instancji w ten sposób, że obniżył karę wymierzoną oskarżonemu do roku pozbawienia wolności, w pozostałym zakresie utrzymując zaskarżony wyrok w mocy.

Powyższy wyrok zaskarżył kasacją obrońca oskarżonego, zarzucając mu rażące naruszenie przepisów prawa procesowego, mające istotny wpływ na treść orzeczenia, a to art. 457 § 3 k.p.k. w zw. z art. 433 § 2 k.p.k., wyrażające się w niedostatecznym rozważeniu zarzutu apelacji odnoszącego się do obrazu prawa materialnego, tj. art. 62 ust. 2 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii oraz pominięcie jego uzasadnienia zawartego na str. 4-7 apelacji, w zakresie w jakim wskazywano, że zdaniem obrony nie doszło do wyczerpania przez oskarżonego znamienia posiadania w zakresie zarzucanemu mu aktem oskarżenia czynu, albowiem jak ustalono w toku postępowania – K. N. jedynie przechowywał narkotyki dla P. P. przez jeden dzień, a zatem był ich dzierżycielem, a nie posiadaczem, co w konsekwencji doprowadziło do uznania go za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu.

Mając na względzie powyższe skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi odwoławczemu.

Odpowiedź na kasację złożył prokurator, wnosząc o jej oddalenie jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasację należało uznać za oczywiście bezzasadną i jako taką oddalić. Podniesiony w niej zarzut stanowi w istocie powielenie zarzutu apelacyjnego, który Sąd odwoławczy uznał za nietrafny. Jakkolwiek w uzasadnieniu wyroku nie zaprezentowano w tym zakresie rozbudowanej argumentacji, to powyższe uchybienie nie może zostać uznane za wystarczającą podstawę dla uchylenia orzeczenia, ze względu na treść art. 537a k.p.k.

Odnosząc się zaś do argumentacji zawartej w uzasadnieniu kasacji należy zauważyć, że zasada się ona na błędnym założeniu, wedle którego pojęcie „posiadania” jest tak samo rozumiane na gruncie prawa cywilnego oraz ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii. Odwołując się do wykładni znamion innych typów przestępstw, skarżący nie dostrzega, że pojęcie posiadania środków odurzających i substancji psychotropowych, którym ustawodawca posłużył się w art. 62 tej ostatniej ustawy ma charakter autonomiczny. Teza taka przyjmowana jest zarówno w orzecznictwie, jak i w doktrynie. W uchwale składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 27 stycznia 2011 r., sygn. I KZP 24/10 (OSNKW 2011, z.1, poz. 2) jednoznacznie wskazano, że na gruncie art. 62 ustawy z dnia 21 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii posiadaniem środka odurzającego lub substancji psychotropowej jest każde władanie takim środkiem lub substancją. Pogląd powyższy uznać należy za wiążący. Znalazł on także odzwierciedlenie w treści wyroków Sądów obu instancji.

W tej perspektywie argumentację zaprezentowaną na trzech stronach apelacji, następnie zaś powieloną w kasacji uznać należało za nietrafną. U jej podstaw legło bowiem błędne założenie, że dla oceny prawnokarnej zarzucanego zachowania należy zastosować cywilistyczne rozumienie posiadania, które jest o wiele węższe od tego wypracowanego na gruncie prawa karnego. Nie prezentując w tym zakresie szerszej argumentacji (zawiera ją cytowana wyżej uchwała) należy jedynie zauważyć, że nawet tak specyficzne posiadanie środków odurzających,

jakie było przedmiotem niniejszego postępowania, realizuje znamiona art. 62 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii. Mając zaś na względzie ilość substancji, stanowiącej przedmiot czynności wykonawczej, czyn oskarżonego zasadnie zakwalifikowano jako posiadanie znacznych ilości środków odurzających oraz substancji psychotropowych, uznając, że realizuje on znamiona przestępstwa z art. 62 ust. 2 wymienionej ustawy. Zauważyć na koniec trzeba, że gdyby nawet próbować zgodzić się zapatrywaniem skarżącego, to przecież nie mogłyby one uwalniać oskarżonego od odpowiedzialności karnej z tego przepisu, która w tym przypadku wynikałaby ze współdziałania w popełnieniu przestępstwa.

Z powyższych względów Sąd Najwyższy orzekł, jak w postanowieniu.